

Sygn. akt *I ACa 1041/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2017r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Hanna Małaniuk

Sędziowie: SSA Bogdan Wysocki

del. SSO Ryszard Marchwicki (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2017 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko (...) **S.A.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 października 2015 r. sygn. akt I C 778/11

1. oddała apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Bogdan Wysocki Hanna Małaniuk Ryszard Marchwicki

Sygn akt I Aca 1041/16

UZASADNIENIE

Powódka A. K. po licznych modyfikacjach żądania pozwu wniosła ostatecznie o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w P. kwoty 1.079.800 zł, w tym kwoty 910.700 zł z tytułu spadku wartości jej nieruchomości oraz kwoty 169.100 zł z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 22 lipca 2008 r. wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie z dnia 29 maja 2015 r. powódka zmodyfikowała swoje żądanie wnosząc dodatkowo o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 117.953 zł z tytułu odszkodowania za brak możliwości osiągnięcia dochodu inwestycyjnego z nieruchomości w okresie od dnia 1 stycznia 2003 r. do dnia 22 lipca 2008 r. Na wypadek nieuwzględnienie

tego żądania, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 21.000 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części nieruchomości w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 30 kwietnia 2008 r.

Wyrokiem z dnia 14 października 2015 r Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. zasądził od pozwanej na rzecz powódki 6.914,90 zł (sześć tysięcy dziewięćset czternaści 90/100 złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 maja 2012 r do dnia zapłat
2. Oddalił powództwo w zakresie żądania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od 1 maja 2008 r do dnia 22 lipca 2008 r w pozostałej części;
3. Oddalił powództwo w zakresie żądania odszkodowania z tytułu spadku wartości nieruchomości;
4. Oddalił powództwo w zakresie żądania zgłoszonego w punkcie I pisma powódki z dnia 29 maja 2015 r.;
5. Odrzucił pozew w zakresie żądania zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 21.000 zł (dwadzieścia jeden tysięcy złotych) tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od dnia 1 stycznia 2003 r. do dnia 30 kwietnia 2008 r. zgłoszonego w punkcie II pisma powódki z dnia 29 maja 2015 r. ;
6. Umorzył postępowanie w zakresie żądania zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 5.180 zł (pięć tysięcy sto osiemdziesiąt złotych) tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od dnia 1 maja 2008 r. do dnia 22 lipca 2008 r. zgłoszone w punkcie II pisma powódki z dnia 29 maja 2015 r.;
7. Zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu I Instancji.

Powódka A. K. była w okresie od dnia 21 grudnia 1998 r. do dnia 22 lipca 2008 r. wyłączną właścicielką nieruchomości gruntowych położonych w P., przy ulicy (...), oznaczonych jako działki nr (...) o powierzchni 0.05.57 ha i 206/2 o powierzchni 0.03.01 ha, dla których Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P. prowadzi księgi wieczyste o numerach (...).

Urząd Miejski Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego w P., decyzją z dnia 20 lipca 1989 r., udzielił pozwolenia na budowę kolektora górczyńskiego, która to budowa była prowadzona faktycznie dwuetapowo. Pierwszy etap prac był zrealizowany w latach 1990-1993, drugi zaś był realizowany od 21 listopada 1995 r. na podstawie decyzji Prezydenta Miasta P. z dnia 7 listopada 1995 r.

Pismem z dnia 21 grudnia 1993 r. powódka wystąpiła do Urzędu Miasta w P. o wyrażenie zgody na zagospodarowanie opisanej powyżej nieruchomości przez postawienie na niej przenośnych blaszanych garaży.

W odpowiedzi Urząd Miejski w P., pismem z dnia 28 lutego 1994 r., pozytywnie zaopiniował tę propozycję.

W dniu 20 czerwca 1995 r. Miasto P., jako inwestor bezpośredni, zawarło z Przedsiębiorstwem (...) w P. (dalej (...)), jako inwestorem zastępczym, umowę nr (...), na mocy której inwestor zastępczy zobowiązał się do zastępstwa inwestycyjnego w zakresie przygotowania i realizacji inwestycji pod nazwą (...) od ulicy (...) do ulicy (...) w P.. Zakres postanowień umowy został rozszerzony aneksami nr (...) z dnia 10 sierpnia 1995 r., (...) z 16 listopada 1995 r., (...) z 30 maja 1996 r. i (...) z dnia 27 września 1996 r.

W dniu 7 listopada 1995 r. Prezydent Miasta P. zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę przecisku kolektora sanitarnego (...)i deszczowego D-1,0 m, odcinka między komorą (...) oraz przyłącza kanalizacji sanitarnej (...) ul. (...).

Realizacja inwestycji została rozpoczęta dnia 17 listopada 1995 r.

(...) podejmowało starania zmierzające do uzyskania zgody powódki na wejście na teren jej nieruchomości, jednak bez rezultatu. Powódka uważała bowiem, że taka inwestycja spowoduje, iż nieruchomość straci dla niej znaczenie jako działka budowlana.

Ponowne zajęcie przedmiotowej nieruchomości, z uwagi na prowadzone roboty przy budowie kolektora, nastąpiło dnia 1 grudnia 1995 r.

Odbiór końcowy i przekazanie do eksploatacji kolektora deszczowego i sanitarnego nastąpiły w dniu 30 września 1996 r.

Wskazane wyżej urządzenia podziemnej infrastruktury wodociągowej, tj. kolektor sanitarny, kolektor deszczowy oraz komora rewizyjna zostały posadowione na terenie nieruchomości powódki przez środek obu działek na głębokości 4-6 m pod powierzchnią ziemi. Kolektory wraz z pasami ochronnymi zajmują powierzchnię 537 m², co uniemożliwia pełne zagospodarowanie nieruchomości zgodnie z funkcją określoną w studiu uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta P.. Pozwana korzystała z tych urządzeń w okresie od dnia 1 maja 2008 r. do dnia 22 lipca 2008 r.

W piśmie z dnia 16 listopada 1995 r. adresowanym do Przedsiębiorstwa (...) w P. powódka oświadczyła, że „obecna działka o przeznaczeniu budowlanym, po wybudowaniu kolektorów i umieszczeniu komory wjazdowej, zabezpieczeniu drogi dojazdowej stanie się niebudowlana, straci swoje walory i swoją wartość”.

Decyzją z dnia 1 lutego 2000 r. Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego stwierdził nieważność decyzji Prezydenta Miasta P. z dnia 7 listopada 1995 r., uznając, że została ona wydana z rażącym naruszeniem prawa, bowiem inwestor nie wykazał prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

W konsekwencji Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nałożył na inwestora (...) obowiązek dostarczenia inwentaryzacji budowlanej oraz geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej wybudowanego przecisku i przyłącza kanalizacyjnego oraz przedstawienia opinii technicznej sporządzonej przez osobę posiadającą uprawnienia budowlane potwierdzającą, że roboty budowlane zostały wykonane zgodnie z przepisami techniczno - budowlanymi.

Wobec tego, iż pozwany wykonał zobowiązania nałożone decyzją z dnia 5 marca 2002 r., Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w P. w dniu 10 października 2003 r. wydał pozwolenie na użytkowanie przecisków kolektorów i przyłącza kanalizacji sanitarnej przy ul. (...) w P..

Pozwana jest następcą prawnym (...).

W dniu 25 stycznia 2008 r. powódka zawarła z (...) Sp. z o.o. w S. w formie aktu notarialnego przedwstępną umowę sprzedaży opisanych powyżej nieruchomości.

W dniu 22 lipca 2008 r. powódka sprzedała powyższą nieruchomość wskazanej spółce.

Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwaną z opisanych powyżej nieruchomości w okresie od dnia 1 maja 2008 r. do dnia 22 lipca 2008 r. wynosi 6.914,90 zł.

W procesie toczącym się przed tutejszym sądem pod sygn. akt I C 2215/00 powódka domagała się od Miasta P. odszkodowania za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości w okresie od dnia 1 stycznia 1994 r. do dnia 30 listopada 1995 r. w kwocie odpowiadającej wysokości czynszu, jaki mogłaby uzyskać z dzierżawy garaży, które na tej nieruchomości zamierzała pobudować. Powództwo zostało prawomocnie oddalone.

W kolejnym procesie zainicjowanym przed tutejszym sądem (sygn. akt I C 1911/05) powódka domagała się od pozwanej jednorazowego wynagrodzenia za służebność, odszkodowania z tytułu niemożności korzystania z pawilonu handlowo-usługowego za okres od dnia 1 stycznia 2003 do dnia 31 grudnia 2007 r. i wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od dnia 1 stycznia 2003 r. do dnia 30 kwietnia 2008 r. Ostatnie z tych żądań powódka ostatecznie cofnęła, ale wobec braku zgody ze strony pozwanego na dokonanie tej

czynności procesowej, sąd, oddalając powództwo w całości, orzekł również o tym żądaniu. W ramach tego procesu powódka domagała się również odszkodowania w kwocie 86.524,41 zł z tytułu niemożności pobudowania na terenie nieruchomości przenośnych garaży i osiągnięcia w ten sposób dochodu, które to żądanie zostało wyłączone do odrębnego rozpoznania, zarejestrowane jako odrębna sprawa pod sygn. akt I C 2944/08, zakończona prawomocnym zwrotem pozwu.

W procesie prowadzonym przed tutejszym sądem pod sygn. akt I C 1247/07 powódka domagała się natomiast od pozwanej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od dnia 1 grudnia 1995 r. do dnia 31 grudnia 1997 r. Ostatecznie zasądzone w tej sprawie z powyższego tytułu na rzecz powódki od pozwanej kwotę 45.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, oddalając powództwo w pozostałej części.

W kolejnym procesie toczącym się przed tutejszym sądem pod sygn. akt I C 661/09 powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od dnia 1 stycznia 1998 r. do dnia 31 grudnia 2001 r. Prawomocnym wyrokiem zasądzone z tego tytułu od pozwanej na rzecz powódki kwotę 90.590 zł z odsetkami ustawowymi.

W sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu pod sygn. akt V C 1477/12 (wcześniej I C 337/11) powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanej kwoty 50.000 zł tytułem części odszkodowania z tytułu spadku wartości nieruchomości. Powództwo zostało oddalone w całości z uwagi na przedawnienie roszczenia powódki.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że Ostatecznie przedmiotem niniejszego postępowania i jednocześnie rozstrzygnięcia były następujące żądania:

1. o zapłatę kwoty 6.914,90 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 listopada 2008 r. z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z opisanych w pozwie nieruchomości w okresie od dnia 1 maja 2008 r. do dnia 22 lipca 2008 r. (w pozostałej części pozew w zakresie tego żądania został prawomocnie odrzucony) – zgłoszone w piśmie z dnia 25 stycznia 2012 r. i doprecyzowane w pismach z dnia 23 czerwca 2014 r. i z dnia 17 lipca 2014 r. oraz na rozprawie w dniu 24 września 2014 r. (k. 161, 521-526, 538, 555),
2. o zapłatę kwoty 910.700 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu z tytułu odszkodowania za spadek wartości nieruchomości – zgłoszone w piśmie z dnia 25 stycznia 2012 r. i doprecyzowane w pismach z dnia 23 czerwca 2014 r. i z dnia 17 lipca 2014 r. oraz na rozprawie w dniu 24 września 2014 r. (k. 161, 521-526, 538, 555),
3. o zapłatę kwoty 117.953 zł z tytułu odszkodowania za brak możliwości osiągnięcia dochodu inwestycyjnego z nieruchomości w okresie od dnia 1 stycznia 2003 r. do dnia 22 lipca 2008 r. – zgłoszone w punkcie I. pisma z dnia 29 maja 2015 r. (k. 650-655),
4. ewentualnie, na wypadek oddalenia żądania wymienionego w punkcie 3., o zapłatę kwoty 21.000 zł z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części nieruchomości o powierzchni 331,13 m² w okresie od 1 stycznia 2003 r. do 30 kwietnia 2008 r. – zgłoszone w punkcie II. pisma z dnia 29 maja 2015 r. i doprecyzowane na rozprawie w dniu 30 września 2015 r. (k. 650-655, 731-732).

Powódka zgłosiła również w punkcie II. pisma z dnia 29 maja 2015 r. (k. 650-655) żądanie zasądzenia od pozwanej na jej rzecz kwoty 5.180 zł z tytułu bezumownego korzystania z całości nieruchomości za okres od dnia 1 maja 2008 r. do dnia 22 lipca 2008 r. Pozew w tej części powódka jednak cofnęła na rozprawie w dniu 30 września 2015 r., na co pozwana wyraziła zgodę (k. 731-732). Sąd uznał, że cofnięcie pozwu w tym zakresie nie jest sprzeczne z prawem, ani z zasadami współżycia społecznego, jak również nie zmierza do obejścia prawa, w związku z czym, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., postępowanie w tym zakresie umorzył (punkt 6. wyroku).

Odnośnie żądania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od dnia 1 maja 2008 r. do dnia 22 lipca 2008 r.

Pozwana nie kwestionowała tego żądania co do wysokości, co wprost przyznała na rozprawie dnia 27 maja 2015 r. (k. 647) i na rozprawie w dniu 30 września 2015 r. (k. 732). Należało zatem uznać, że w tym zakresie uznała ona powództwo. Sąd nie dopatrywał się przy tym, by czynność ta była sprzeczna z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzała do obejścia prawa, wobec czego w świetle art. 213 § 2 k.p.c. był związany uznaniem powództwa.

W konsekwencji, uznając, że we wskazanym okresie pozwana jako posiadacz korzystała bezumownie z nieruchomości powódki, na podstawie powołanych wcześniej przepisów, sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 6.914,90 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości we wskazanym okresie.

Dalej idące żądanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od dnia 1 maja 2008 r. do dnia 22 lipca 2008 r. (a więc co do odsetek ustawowych od należności głównej za wcześniejszy dochodzony przez powódkę okres), sąd oddalił w punkcie 2. wyroku jako bezzasadne.

Oдноśnie żądania odszkodowania za spadek wartości nieruchomości i brak możliwości osiągnięcia dochodu inwestycyjnego Sąd Okręgowy uznał: po pierwsze powódka mogła domagać się z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 910.700 zł mimo tego, że o to samo roszczenie wystąpiła już w sprawie V C 1477/12 (wcześniej I C 337/11) SR Poznań Nowe Miasto i W.) nie mamy tutaj do czynienia z res judicata ponieważ w tamtej sprawie wyraźnie zaznaczyła, że domaga się tylko części tego odszkodowania. Co do drugiego roszczenia – brak możliwości uzyskania dochodu inwestycyjnego – to powódka oparła to roszczenie o przepis art. 415 k.c. ewentualnie 435 k.c. W obu przypadkach powódka upatrywała szkody w tym, że pozwany pobudował na tej nieruchomości urządzenie – kolektory.

Co do obu tych żądań pozwana podniosła zarzut przedawnienia.

Termin przedawnienia to zgodnie z art. 442 trzy lata od dnia w którym powódka dowiedziała się o szkodzie i osobie. Według sądu Okręgowego powódka o szkodzie i osobie dowiedziała się najpóźniej w dniu 30 czerwca 1997 r. (urządzenia te posadowione zostały na nieruchomości i przekazane do eksploatacji w dniu 30 września 1996 r. zaś korzystanie z nich przez pozwaną nastąpiło do końca czerwca (co wynika z umów użyczenia z dnia 17 czerwca 1997 r. i z dnia 30 czerwca 1997 r. Powódka na bieżąco śledziła budowę kolektora i żywo była zainteresowana tą sprawą Termin przedawnienia upłynął więc z dniem 30 czerwca 2000 r.

Przedawnienie nastąpiłoby również wtedy gdyby termin ten liczyć dopiero od dnia udzielenia przez (...) pozwolenia na użytkowanie przycisków do kolektorów co nastąpiło z dniem 10 października 2003 r. Wówczas termin ten upłynął z dniem 10 października 2006 r.

Nadto sąd uznał, że aczkolwiek powódka kwoty 117.953 zł upatruje w utraconych korzyściach w okresie do 22 lipca 2008 r to jednak źródła szkody upatrywać należy w pobudowaniu w latach 90-tych XX wieku urządzeń. Niezależnie jednak od tego powódka to roszczenie zgłosiła w piśmie z dnia 2 czerwca 2015 r (k. 650-671), a więc i tak po upływie trzy letniego terminu liczonego od dnia 23 lipca 2008 r.

Powódka nie wykazała by przerwała bieg przedawnienia, a jej twierdzenia, że bieg terminu przedawnienia biegnie dopiero od dnia sprzedaży nieruchomości jest nieuzasadniony

Sąd ocenił również zarzut przedawnienia pod kątem art. 5 k.c i uznał ten zarzut za nieuzasadniony.

Również sąd nie doszukał się w działaniu pozwanej znamion przestępstwa

I wreszcie Sąd Okręgowy uznał, iż roszczenie o zwrot kwoty z tytułu utraty osiągnięcia dochodu inwestycyjnego jest nieuzasadnione z tego powodu, że powódka za ten sam okres domagała się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości co zostało merytorycznie rozpoznane – i to wynagrodzenie rekompensuje utracone korzyści z powodu nie osiągnięcia dochodu inwestycyjnego.

Odnosnie zgłoszonego ewentualnego żądania wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części nieruchomości o pow. 331,13 m² w okresie od 1 stycznia 2003 r do 30 kwietnia 2008 r (zgłoszonego w piśmie z dnia 29 maja 2015 r (k. 654) oraz oświadczenia pełnomocników powódki na rozprawie w dniu 30.09.2015 r (k. 731) Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powódki , że w sprawie o sygn akt I C 1911/05 powódka domagała się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie tylko z części nieruchomości . Według S.O. z akt ta, mtej sprawy wynika jednoznacznie , że domagała się wynagrodzenia za ten okres za całą nieruchomość . Co prawda powódka cofnęła powództwo , ale wobec braku zgody pozwanego sąd całe powództwo oddalił , a więc orzekł o tym okresie merytorycznie. To żądanie podlegało więc odrzuceniu .

O poniesionych przez strony kosztach procesu, w punkcie 7. wyroku, sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 100 zd. 2 k.p.c. Ponieważ powódka przegrała proces w zasadzie w całości (powództwo zostało uwzględnione jedynie co do niewielkiego ułamka zgłoszonych żądań), sąd obciążył ją w całości poniesionymi przez pozwaną kosztami procesu. Na koszty te składały się opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł (ustalone na podstawie przepisów § 6 pkt 7 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. 2013.490 j.t.), co stanowiło łącznie 7.217 zł podlegające zasądzeniu od powódki na rzecz pozwanej.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka

Zaskarżyła wyrok częściowo w zakresie punktów 2,3,4,5 i 7 wyroku i zarzuciła :

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niezastosowanie do ustalonego stanu faktycznego art. 415 k.c. przy zastosowaniu art. 442 k.c. i art. 442¹ k.c. polegającą na przyjęciu, że nastąpiło przedawnienie roszczenia powódki, w sytuacji gdy Sąd Okręgowy nieprawidłowo ustalił początek biegu przedawnienia i nie uwzględnił przerwy biegu przedawnienia ;
2. naruszenie prawa materialnego przez niezastosowanie art. 123 § 1 punkt 2 k.c. i art. 124 § 2 k.c w sytuacji gdy nastąpiła przerwa biegu przedawnienia wynikająca z wytoczenia przez powódkę przed Sąd Okręgowy w Poznaniu powództw o zapłatę,
3. niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności faktycznych, poprzez zaniechanie dokonania ustaleń czy w sprawie szkoda była wynikiem występkę . z art. 246 § 3 d.k.k. z 1969 r. lub 231 § 1 k.k.
4. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2 kpc oraz art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 kpc, a także art. 382 i art. 386 § 1 kpc, polegające na pominięciu przy ustalaniu stanu faktycznego powołanych przez powódkę a przeprowadzonych przez Sąd dowodów w postaci akt sprawy IC 1911/05 Sądu Okręgowego w Poznaniu oraz dokumentów dotyczących decyzji: Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 11 listopada 2000 r i Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla Miasta P. z dnia 10 października 2003 r. w następstwie którego oraz nieprzestrzegania kompetencji rozpoznawczych sądu i niespełnienia jego procesowej funkcji doszło do pominięcia części materiału zebranego w postępowaniu i w rezultacie braku wyczerpujących ustaleń stanu faktycznego i prawnego sprawy;
5. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - tj. art. 233 § 1 kpc poprzez zastosowanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, nieuwzględniającej zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, czego konsekwencją było błędne przyjęcie, iż nastąpiło przedawnienie roszczeń odszkodowawczych powódki z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości, podczas gdy okoliczność ta nie znajduje poparcia w zebranych materiale dowodowym,
6. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - tj. art. 233 § 1 kpc poprzez zastosowanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, nieuwzględniającej zasad logicznego rozumowania i

doświadczenia życiowego, czego konsekwencją było błędne przyjęcie, iż powódka nie dokonała przerwania biegu przedawnienia;

7. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, iż powódka nie przedsięwzięła czynności bezpośrednio zmierzających do zaspokojenia jej roszczenia o odszkodowanie z tytułu zmniejszenia wartości należącej do niej nieruchomości;

8. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, iż bieg przedawnienia roszczenia powódki z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości rozpoczął swój bieg „w połowie 1997 r.”, podczas gdy budowę kolektorów, według oświadczenia pozwanej, zakończono w dniu 18 grudnia 2001 r.

9. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - tj. art. 299 kpc w związku z art. 232 k.p.c. i w zw. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie ustaleń faktycznych w zakresie wniosku zgłoszonego przez stronę powodową o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci wyroków z uzasadnieniem zgromadzonych w aktach spraw I ACa 138/07 i I ACa 147/08 oraz opinii biegłego;

10. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - tj. art. 278 § 1 k.p.c. i art. 279 k.p.c. w zw. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie ustaleń faktycznych w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych przez sąd w oparciu o opinię biegłego zawniostkowanego przez stronę powodową na okoliczność ustalenia czy spadek wartości nieruchomości należących do powódki ma charakter stały i nieodwracalny, a co ma istotne znaczenie przy ustaleniu z jakim dniem powstała szkoda ;

11. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - tj. art. 232 k.p.c. w zw. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie ustaleń faktycznych w zakresie wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę powodową w pismach procesowych z dnia 23-06-2014 r., z dnia 10-05-2013 r, z dnia 14-03-2013 r., z dnia 08-11-2013 r, z dnia 12-05-2014 r., z dnia 03- 02-2014 r., co w rezultacie nie pozwalało na stwierdzenie prawidłowości uznania przez Sąd, iż przeprowadzone dowody są wystarczające do podjęcia merytorycznego rozstrzygnięcia;

12. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - tj. art. 328 § 2 kpc poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób niezgodny z zasadami uzasadniania orzeczeń sądowych, poprzez niewskazanie przyczyn, dla których nie przeprowadził postępowania dowodowego zgodnie z wnioskami zawartymi w pozwie;

13. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy w postaci naruszenia art. 365 § 1 kpc poprzez jego niezastosowanie w ustalonym stanie sprawy, podczas gdy z treści wyroku Sadu Apelacyjnego w Poznaniu sygn. akt I ACa 138/07 wynika , iż w sprawie nie doszło do przedawnienia roszczeń;

14. naruszenia art. 316 k.p.c. poprzez naruszenie zasady aktualności orzeczenia sądowego i wydanie orzeczenia bez wzięcia pod uwagę stanu rzeczy istniejącego w momencie zamknięcia rozprawy

15. naruszenie art. 102 kpc w zw. z art. 5 k.c. polegające na obciążeniu powoda kosztami procesu w całości w sytuacji , gdy istnieją szczególne okoliczności uzasadniające nieobciążanie powódki tymi kosztami , wynikające z zasady sprawiedliwości.

Wskazując na te zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części przez:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 910.700 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości położonych w P. przy ul. (...), stanowiących działki nr (...), dla których Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto prowadzi KW nr (...) oraz (...)

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 110.201,10 zł za okres od 01-01-2003 do 30 - 04-2008 r wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za

brak możliwości inwestycyjnego wykorzystania opisanych nieruchomości zgodnie z pismem powódki 25-01-2012 r., 7-05-2013 r. oraz 29-05 - 2015 r.,

3. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych,

ewentualnie:

1) o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jako nieuzasadniona podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Skarżąca powołała się na naruszenie przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 299 k.p.c. wskazując iż sąd błędnie przyjął, iż nastąpiło przedawnienie roszczeń odszkodowawczych powódki z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości, podczas gdy okoliczność ta nie znajduje poparcia w zebranych materiałach dowodowych, że sąd błędnie przyjął, iż powódka nie dokonała przerwania biegu przedawnienia, iż powódka nie przedsięwzięła czynności bezpośrednio zmierzających do zaspokojenia jej roszczenia o odszkodowanie z tytułu zmniejszenia wartości należącej do niej nieruchomości, iż bieg przedawnienia roszczenia powódki z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości rozpoczął swój bieg „w połowie 1997 r.”, podczas gdy budowę kolektorów, według oświadczenia pozwanej, zakończono w dniu 18 grudnia 2001 r., poprzez niedokonanie ustaleń faktycznych w zakresie wniosku zgłoszonego przez stronę powodową o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci wyroków z uzasadnieniem zgromadzonych w aktach spraw I ACa 138/07 i I ACa 147/08 oraz opinii biegłego i wreszcie naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. i art. 279 k.p.c. w zw. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie ustaleń faktycznych w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych przez sąd w oparciu o opinię biegłego zawnioskowanego przez stronę powodową na okoliczność ustalenia czy spadek wartości nieruchomości należących do powódki ma charakter stały i nieodwracalny, a co ma istotne znaczenie przy ustaleniu z jakim dniem powstała szkoda oraz naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy - tj. art. 232 k.p.c. w zw. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie ustaleń faktycznych w zakresie wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę powodową w pismach procesowych z dnia 23-06-2014 r., z dnia 10-05-2013 r., z dnia 14-03-2013 r., z dnia 08-11-2013 r., z dnia 12-05-2014 r., z dnia 03-02-2014 r., co w rezultacie nie pozwalało na stwierdzenie prawidłowości uznania przez Sąd, iż przeprowadzone dowody są wystarczające do podjęcia merytorycznego rozstrzygnięcia;

Powyższe zarzuty w ocenie Sądu Apelacyjnego są bezzasadne.

Przede wszystkim wskazać należy iż zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem dopiero wykazanie i uzasadnienie, że wnioski wyprowadzone przez sąd z określonego materiału dowodowego nie są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym pozwala na skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia tego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Jednocześnie w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z niego wywodzi skutki prawne. Jest to podstawowa zasada, która obowiązuje w procesie cywilnym, a odstępstwo od niej możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy przepis szczególnie tak stanowi.

Podnosząc w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1, strona musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcia faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia (por. wyrok SN z 5 września 2002 r., II CKN 916/00, LexPolonica nr 376856)

Tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1. k.p.c.

Gdy jednak sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym z całości materiału dowodowego, z którego można wysnuć także wnioski odmienne, nie można mu przypisać zarzutu naruszenia art. 233 § 1. Takie działanie mieści się bowiem w przyznanych sądowi kompetencjach do swobodnego uznania, którą z możliwych wersji uznaje za prawdziwą (wyroki SN: z 27 września 2002 r., II CKN 817/00,

Skuteczne zgłoszenie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 nie może ograniczać się do wskazywania, że możliwe były inne wnioski odnośnie do faktów, lecz polega na wykazaniu, że wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający w świetle zasad doświadczenia życiowego i budowy sylogizmów były niemożliwe (wyrok SN z 6 czerwca 2003 r., IV CK 274/02, LexPolonica nr 405198).

„Strona, która chce **podważyć sędziowską ocenę dowodów**, nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny, nawet jeśli jej ocena jest przekonująca. Nie wystarczą stwierdzenia, że ustalenia faktyczne są wadliwe ani też wskazanie stanu faktycznego, który – zdaniem skarżącego – odpowiada rzeczywistości. Taki sposób podważania sędziowskiej oceny, nawet jeśli może ona budzić zastrzeżenia, z reguły spotyka się z trafnym stwierdzeniem sądu wyższej instancji, że jest to **zwykła polemika**, która nie może odnieść skutku. Sędziowskiej ocenie dowodów nie można przeciwstawić własnej oceny, przeciwnie – konieczne jest wskazanie, umiejscowionych w realiach danej sprawy, przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Należy wykazać, że sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów. Dopóki skarżący nie wykaże **istotnych błędów logicznego rozumowania**, sprzeczności oceny **z doświadczeniem życiowym**, braku **wszechstronności** czy też bezzasadnego **pominięcia dowodów**, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c. **Należy pamiętać, że sąd drugiej instancji, dokonując – w ramach zarzutów apelacyjnych – kontroli w zakresie oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd pierwszej instancji, nie ustala prawdziwości faktów, lecz sprawdza, czy granice swobodnej oceny nie zostały przekroczone.**”- *H. P., Metodyka Pracy Sędziego w sprawach cywilnych, s. 385, W. 2009*

W realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów .

Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd I Instancji przeprowadził dowód z wszystkich akt dołączonych do niniejszej sprawy , a dotyczących wcześniejszych procesów jakie powódka wytoczyła pozwanemu w związku z przedmiotową nieruchomością.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni argumentację sądu I instancji , że analiza dokumentów znajdujących się w w/w aktach nie daje podstaw do przyjęcia iż w sprawie nastąpiła przerwa biegu przedawnienia oraz , że zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego nie jest uzasadniony. O czym również w dalszej części uzasadnienia .

Nieuzasadnione są również zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Niniejsze powództwo powódka wytoczyła w dniu 19 marca 2011 r. (data nadania pozwu na pocztę).

W zakresie podstawy faktycznej roszczenia bezsporne jest, iż w wyniku decyzji wydanej dnia 7 listopada 1995 r. przez Prezydenta Miasta P. zatwierdzającej projekt budowlany i udzielającej pozwolenia na budowę przecisku kolektora sanitarnego(...) m i deszczowego (...)na odcinku pomiędzy komorą(...) oraz przyłącza kanalizacji sanitarnej(...) m przy ul. (...) w P., nastąpiło bezprawne zajęcie pod wskazaną inwestycje należących do powódki nieruchomości stanowiących działki (...). Bezprawność ta została wykazana poprzez wydanie decyzji unieważniającej w/w decyzje , inwestor nie dysponował prawem do gruntu (wbrew treści art. 32 ust. 4 pkt 2 ustawy prawo budowlane w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 27 marca 2003 r.), czyniło to z jednej strony wydaną decyzje nieważną, co stwierdził Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego w W. decyzją z dnia 1 lutego 2000 r. nr. PN/ (...)(...)

Skarżący w apelacji nie kwestionuje tego iż ostatecznie dniem w którym powstała szkoda jest dzień 10 października 2003 r. w którym decyzją (sygn.(...) (...)) Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dla Miasta P. udzielił pozwanemu pozwolenia na użytkowanie przecisków dla kolektorów sanitarnego i deszczowego oraz przyłącza kanalizacji sanitarnej na działce przy ul. (...) w P..

Co prawda na rozprawie apelacyjnej jako dzień w którym dowiedział się o osobie sprawcy podaje dzień wydania przez Sąd Apelacyjny w sprawie o sygn akt I ACa 147/08 w kwietniu 2008 r. wyroku w którym jednoznacznie przesądził , że odpowiedzialność ponosi pozwana. W uzasadnieniu tego wyroku sąd wskazał bowiem jako osobę posiadającą legitymacje bierną pozwaną.

Jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego zarówno o szkodzie jak i o sobie powódka dowiedziała się wcześniej. Powódka żywo interesowała się budową kolektora i już w piśmie z dnia 16 listopada 1995 r. adresowanym do Przedsiębiorstwa (...) w P. (poprzednik prawny pozwanej) oświadczyła, że „obecna działka o przeznaczeniu budowlanym, po wybudowaniu kolektorów i umieszczeniu komory włazowej, zabezpieczenie drogi dojazdowej stanie się niebudowlana, straci swoje walory i straci swoją wartość”

Nie ulega więc wątpliwości , że o sprawcy szkody powódka już w momencie wydania decyzji przez Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w W. z dnia 1 lutego 2000 r. nr. PN/ (...)(...) wiedziała.

Natomiast decyzja ta potwierdziła jedynie fakt bezprawnego pobudowania kolektora , a więc w tym momencie niewątpliwie dowiedziała się również o szkodzie .

Kwestionowanie przez pozwaną zarówno w tamtym procesie jak również i w obecnym swojej legitymacji biernej było i jest tylko taktyką procesową i nie może w żadnym wypadku przesądzać o wiedzy powódki o tym kto jest odpowiedzialny za szkodę . Jak już wyżej wskazano według Sądu Apelacyjnego o osobie i o szkodzie powódka dowiedziała się najpóźniej w dniu otrzymania decyzji wydanej przez Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w W. z dnia 1 lutego 2000 r. nr. PN/ (...)(...)

Świadczą o tym również liczne procesy które powódka wytaczała pozwanej w latach dwutysięcznych . A więc powódka konsekwentnie jako osobę odpowiedzialną wskazywała pozwaną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości , że swoje roszczenie powódka wywodzi z przepisów o czynach niedozwolonych .

Zgodnie z art. 442 k.c. według brzmienia z roku 2003 r.

§ 1. Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

§ 2. Jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Nie ulega wątpliwości , co już wyżej podniesiono, że powódka zarówno o szkodzie jak i osobie dowiedziała się najpóźniej w dacie wydania decyzji przez Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w W. z dnia 1 lutego 2000 r. nr. PN/ (...)(...) , wiedziała bowiem , że kolektor został pobudowany bez zgody właściciela gruntu i podejmowała liczne czynności w celu odzyskania nieruchomości lub otrzymania stosownych rekompensat. (świadczą o tym również liczne pozwy wytaczane przez powódkę w latach 2000). Bez znaczenia natomiast dla terminu przedawnienia jest to jaką szkodę. (w jakiej wysokości poniosła powódka z powodu pobudowania kolektora – ta okoliczność byłaby rozstrzygnięta w postępowaniu cywilnym). Wystarczy powzięcie przez poszkodowanego wiadomości o samym

zaistnieniu szkody, a nie o jej rozmiarach i trwałości następstw; zob. uchw. SN (7) z 11.2.1963 r., III PO 6/62, OSN 1964, Nr 5, poz. 87; orz. SN z 24.11.1971 r., I CR 491/71, OSN 1972, Nr 5, poz. 95.

Dla uznania, że rozpoczął się bieg terminu trzyletniego przedawnienia jest konieczne, aby poszkodowany dowiedział się zarówno o szkodzie, jak i o osobie odpowiedzialnej (oba te elementy są traktowane przez ustawodawcę kumulatywnie). Jeżeli upłynął już ten termin od dnia wyrządzenia szkody, poszkodowany musi przeprowadzić dowód na to, że powziął wiadomość o szkodzie i o osobie obowiązanej, w terminie późniejszym niż dzień nastąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Zob. też co do tej kwestii orz. SN z 9.8.1995 r., II PRN 5/95, OSNAP 1996, Nr 4, poz. 63.

Początek biegu terminu trzyletniego liczony jest od dnia, w którym poszkodowany powziął wiadomość o tym, że szkoda, która nastąpiła, jest wynikiem zdarzenia, z którym związana jest odpowiedzialność deliktowa innego podmiotu (por. co do ustalenia wiedzy poszkodowanego orz. SA w K. z 19.3.1991 r., I ACr 39/91, OSA 1991, Nr 4–5, poz. 28; zob. też orz. SN z 17.11.1967 r., I PR 353/67, OSN 1968, Nr 8–9, poz. 146).

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska skarżącej, że szkoda powstała dopiero w momencie udzielenia pozwanemu przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego pozwolenia na użytkowanie przecisków dla kolektorów sanitarnego i deszczowego oraz przyłącza kanalizacji sanitarnej na działce przy ul. (...) w P. co nastąpiło z dniem 10 października 2003 r.

Szkoda powstała bowiem w momencie bezprawnego wejścia na grunt pozwanego i pobudowania tam kolektora. A o tym fakcie bezspornie powódka dowiedziała się z decyzji z dnia 1 lutego 2000 r.

Nawet jednak gdyby uznać, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął się z dniem 10 października 2003 r., to termin ten upłynął z dniem 10 października 2006 r., a zatem i tak przed datą złożenia pozwu w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska powódki iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z 10 letnim terminem przedawnienia z art. 442§ 2 k.c. w brzmieniu z dnia 2003 r. .

Co prawda w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż zastosowanie art. 442 § 2 KC nie wymaga uprzedniego skazania sprawcy szkody za zbrodnię lub występki; sąd cywilny może sam ustalić, że szkoda wynikła ze zbrodni lub występków, winien jednak sąd cywilny ustalić istnienie przedmiotowych i podmiotowych znamion zbrodni lub występków oznaczonych w prawie karnym (orzeczenia SN z 10.9.1958 r., 3 Co 16/58 OSPiKA 1959, poz. 129, z 8.4.1965 r. I CR 64/66 - OSNCP 1966, z. 2, poz. 22, uchwała składu siedmiu sędziów SN z 21.11.1967 r. III PZP 34/67 - OSNCP 1968, z. 6, poz. 94). Jeżeli sąd cywilny ustali, że popełniony przez sprawcę szkody czyn ma znamiona zbrodni lub występków, to roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z takiego przestępstwa ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442 § 2 KC).

Zastosowanie art. 442 § 2 KC wymaga uprzedniego skazania sprawcy szkody za zbrodnię lub występki tylko wówczas, gdy przepis prawa materialnego stanowiący podstawę odpowiedzialności wymaga wyłącznie takiego skazania.

W niniejszej sprawie po pierwsze – powódka wywodzi roszczenie z tytułu czynu niedozwolonego przeciwko pozwanemu który nie wydawał żadnych decyzji lecz realizował budowę, a następnie użytkował i użytkuje urządzenie.

Powódka zarzuca Prezydentowi Miasta P. iż ten wydając decyzje popełnił przestępstwo z art. 231 k.k.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – wydając decyzje o uruchomieniu przycisku organ działał w granicach prawa i swoich uprawnień, natomiast wcześniejsze decyzje które zostały uznane w toku instancji za nieważne w żaden sposób nie mogą świadczyć o tym, że doszło do popełnienia przestępstwa.

Zgodnie z brzmieniem art. 231 k.k. § 1. Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10

§ 3. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 działa nieumyślnie i wyrządza istotną szkodę,

podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Dla przyjęcia, że sprawca dopuścił się czynu z art. 231 § 1 KK, ma istotne znaczenie ustalenie zakresu i rodzaju (treści) uprawnień, które funkcjonariusz publiczny przekroczył, lub obowiązków, jakich nie dopełnił. (...) źródło obowiązków, których niewypełnienie stanowi warunek konieczny realizacji znamion omawianego przestępstwa, zależy od charakteru obowiązku i może mieć charakter ogólny, szczególny lub indywidualny. W przypadku pierwszego z nich, takim źródłem są najczęściej przepisy odnoszące się do wszystkich funkcjonariuszy lub poszczególnych ich kategorii. Obowiązki szczególne są regulowane na ogół przepisami dotyczącymi określonej kategorii funkcjonariuszy publicznych, a więc dotyczącymi działalności poszczególnych rodzajów służb i w porównaniu z ogólnymi są bardziej konkretnie określone (np. ustawa o Policji). Z kolei obowiązki indywidualne zawierają odpowiednie przepisy regulaminów, instrukcji, mogą nimi być również wydane przez uprawnione osoby polecenia służbowe wykonania określonych czynności. (...) funkcjonariusz publiczny musi obejmować swoim zamiarem zarówno przekroczenie uprawnień, czy też niedopełnienie obowiązków, jak i to, że działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Innymi słowy - niewykonanie konkretnego obowiązku przez funkcjonariusza publicznego może stanowić przestępstwo stypizowane w art. 231 § 1 KK wówczas, gdy funkcjonariusz ten w ramach czynności i kompetencji służbowych był rzeczywiście zobowiązany do jego wykonania oraz miał tego świadomość.

Samo przekroczenie uprawnień albo niedopełnienie obowiązków nie wyczerpuje jeszcze znamion przestępstwa określonego w art. 231 § 1 KK. Dla jego bytu konieczne jest ustalenie „działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego”. Przestępstwo to jest umyślne, a zatem sprawca obejmuje swoim zamiarem (bezpośrednim lub ewentualnym) zarówno przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków jak i działanie na szkodę interesu prywatnego lub publicznego, z tym, że ten ostatni rozumiany jest w znaczeniu interesu wynikającego z prawa materialnego.

Występek określony w art. 231 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw z konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, a więc materialnych, znamiennych skutkiem, którym jest wystąpienie niebezpieczeństwa powstania szkody w interesie publicznym bądź prywatnym. Zatem przypisanie czynu z art. 231 § 1 k.k. wymaga wykazania wystąpienia realnego, odrębnego od samego „zachowania się” sprawcy, zagrożenia dla interesu publicznego lub prywatnego w wyniku niewłaściwego działania funkcjonariusza publicznego.

W niniejszej sprawie decyzją z dnia 7.11.1995 r. Prezydent m. P. zatwierdził projekt budowlany dla przecisku kolektora sanitarnego oraz pozwolił na budowę inwestycji w całości.

W uzasadnieniu tej decyzji zawarł m.in. zapis , że przed wejściem na teren należy bezwzględnie uzyskać zgodę właściciela terenu. (k. 18).

Decyzja ta została unieważniona decyzją z dnia 01.02.2000 r z powodu wady z art. 156 § 1 pkt. 2 k.p.a. z uwagi na fakt obrazu art. 32 ust.4 pkt. 2 prawa budowlanego .

W tej decyzji zawarte zostało pouczenie o możliwości dochodzenia odszkodowania za poniesioną rzeczywistą szkodę . A więc już wówczas powódka dowiedziała się o możliwości dochodzenia odszkodowania za szkodę jaką poniosła w związku z budową kolektora.

Decyzją z dnia 5 marca 2002 r na inwestora nałożono obowiązki celem doprowadzenia wykonanych robót do stanu zgodnego z prawem (k. 287) – w uzasadnieniu wskazano , że brak podstaw do zastosowania art. 48 pr. Budowlanego.

Powódka powinna zgodnie z regułą wynikająca z art. 6. K.c. wykazać, że doszło do popełnienia czynu zabronionego – nie ma bowiem racji skarżąca, że z uwagi na to iż chodzi o przestępstwo to sąd cywilny ma obowiązek prowadzić postępowanie z urzędu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zachodzi w okolicznościach niniejszej sprawy także przestępstwo urzędnicze w formie nieumyślnej, co normuje z kolei art. 231 § 3 kk. Warunkiem odpowiedzialności jest tu bowiem nie tylko możliwość i powinność przewidywania, ale także brak należytej ostrożności. Jak przy tym podkreśla się w literaturze, opieszałość lub niedokładność w urzędowaniu może uzasadniać odpowiedzialność dyscyplinarną, lecz nie jest jednoznaczna z winą nieumyślną, wymagającą ustalenia podmiotowego odniesienia sprawcy do powstałych poważnych skutków jego czynu (por. J. Bafia. K. Miodunki, M. Siewierski, Kodeks karny, Komentarz, WP 1987 r., t. II. str. 407).

Ponadto pozew został skierowany przeciwko (...) S.A. a przestępstwo z art. 231 k.k. może popełnić tylko funkcjonariusz publiczny

Wreszcie – nawet gdyby przyjąć iż doszło do popełnienia przestępstwa to i tak doszło by do przedawnienia ponieważ powódka, najpóźniej o szkodzie i osobie odpowiedzialnej wiedziała od czasu wydania decyzji unieważniającej czyli 2000r.

Z tych względów niezasadny jest zarzut dotyczący oddalenia powództwa w zakresie żądania odszkodowania z tytułu spadku wartości nieruchomości z powodu przedawnienia .

Powódka, mimo spoczywającego na niej w tym zakresie ciężaru dowodowego, nie wykazała, by przed upływem terminu przedawnienia tychże roszczeń nastąpiło przerwanie jego biegu. Zgodnie z treścią art. 123 § 1 k.c., bieg terminu przedawnienia przerywa się: przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznania sprawy lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia; przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje; przez wszczęcie mediacji. Powódka nie przedstawiła w niniejszej sprawie jakiegokolwiek dowodu, z którego wynikałoby, że wystąpiła którakolwiek z wymienionych wyżej okoliczności powodujących przerwanie biegu przedawnienia roszczenia. Wywodziła ona co prawda, że do przerwania terminu przedawnienia dochodziło na skutek wytoczenia kolejnych powództw. Żądanie zapłaty części odszkodowania z tytułu spadku wartości nieruchomości powódka zgłosiła jednak po raz pierwszy dopiero w pozwie złożonym do Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, który zainicjował postępowanie prowadzone pod sygn. akt V C 1477/12 (wcześniej I C 337/11). Nastąpiło to jednak dopiero w dniu 13 maja 2009 r., a więc już po upływie terminu przedawnienia

Z tego samego powodu prawidłowo sąd I Instancji odrzucił pozew co do żądania zgłoszonego w punkcie I pisma z dnia 29 maja 2015 r. W tym zakresie należy również podzielić w pełni stanowisko Sądu Okręgowego iż doszło również do przedawnienia roszczenia .

Decyzją z dnia 8 sierpnia 1995 r odmówiono powódce ustalenia warunków zabudowy pod garaże z powodu planowanej inwestycji (budowa kolektorów burzowego i deszczowego) zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.(k. 659) . A więc już wtedy powódka dowiedziała się iż z powodu planowanej inwestycji będzie pozbawiona możliwości osiągnięcia dochodu inwestycyjnego w postaci pobudowania garaży.

Według Sądu Apelacyjnego również co do tego roszczenia bieg terminu rozpoczął się najpóźniej z dniem 1 lutego 2000 r. a więc wówczas gdy została wydana decyzja o bezprawności wcześniejszej decyzji o budowie kolektora.

Powódka natomiast po raz pierwszy to roszczenie zgłosiła dopiero w piśmie z dnia 7 maja 2013 r. (k.228) .

Podzielić należy ustalenia sądu i instancji co do tego, że żądanie zapłaty odszkodowania za brak możliwości osiągnięcia dochodu inwestycyjnego nie zostało zaś przez powódkę nigdy wcześniej zgłoszone w sposób skutkujący przerwaniem

biegu terminu przedawnienia. Pozwy zawierające zaś inne żądania, nie skutkowały przerwaniem biegu przedawnienia omawianych roszczeń.

Co prawda w sprawie toczącej się przed Sądem okręgowym pod sygn akt I C 1911/05 przeciwko (...) S.A. w P. powódka na rozprawie w dniu 17 listopada 2008 r. precyzując ostatecznie zgłoszone tam roszczenia wniosła również roszczenie o zapłatę kwoty 86.524,41 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2008 r , oparte na przepisie art. 415 k.c. dotyczące szkody związanej z niemożnością pobudowania na terenie nieruchomości garaży i pobierania pożytków z ich wynajmu .

Roszczenie to postanowieniem Sądu Okręgowego w sprawie I C 1911/05 z dnia 17 listopada 2008r. zostało wyłączone do odrębnego postępowania jako odrębny pozew. Zostało on zarejestrowana pod sygnaturą akt I C 2944/08 i zakończyła się prawomocnym zwrotem pozwu.

Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I Instancji o braku podstaw do żądania zasądzenia od pozwanej kwoty 110.201,10 zł za okres od 01.01.2003 r. do 30.04.2008 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanmu odpisu pozwu tytułem odszkodowania za brak możliwości inwestycyjnego wykorzystania opisanych nieruchomości jako roszczenia przedawnionego.

W świetle powyższego całkowicie nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. i art. 279 k.p.c. poprzez nie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność czy spadek wartości nieruchomości powódki ma charakter trwały i nieodwracalny.

Skoro roszczenie o odszkodowanie zostało oddalone jako przedawnione dowód ten stał się bezprzedmiotowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny apelację jako nieuzasadnioną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§ 1 k.p.c i art. 108§ 1 k.p.c. oraz § 2 pkt.7 w zw. z § 10 ust.1 pkt.2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r poz.1804) w brzmieniu do 26.10 2016 r.

Bogdan Wysocki Hanna Małaniuk Ryszard Marchwicki

--	--	--